GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek | Nro. 36 | 29. Marca 1830.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— *Ze Sądcza.* —
(*dopiero nadesł.*)

Dzień 12ty Lutego, jako dzień błogi urodzin N. Cesarza Jmci napełnił mieszkańców tutejszego miasta powszechną radością. Z rana, skoro dzień zajaśniał, ogłosiły grzmiące działa licznemi wystrzałami uroczystość dnia pożądanego, a w jednej prawie chwili całe miasto w wesołym ruchu być poczęło. O godz. 10téj wezwał mieszkańców rozlegający się odgłos dzwonów do Świątyni Pańskiéj dla złożenia gorących modłów Bogu o najdłuższe życie i błogosławieństwo drogiego Monarchy. Natychmiast zgromadziły się w świetnym orszaku wszelkie władze miejscowe: urząd cyrkułowy z szanownym swoim Szefem na czele, Magistrat, Prefektura, załoga wojskowa z Przełożonymi, Urzędnicy celni, akcyzowi i nawigacyjni, młodzież szkół gymnazyjalnych i normalnych z nauczycielami, wszystkie cechy z światłem i chorągwiami i liczne mnóstwo płci żeńskiéj i ludu wiejskiego. WJX. Janczy, Proboszcz Sandecki odprawił w assystencyi zgromadzonych kapłanów uroczyste nabożeństwo, podczas którego załoga z pułku Barona Hohenegg przed kościołem uszykowana, z ręcznéj broni ognia dawała, na który grzmiące działa na rynku odpowiadały. Na końcu odśpiewano uroczyście *Te Deum*, a potém hymn narodowy: „Boże zachowaj nam Cesarza!“ Tak skończyły się pobożne modły w przybytku pańskim, a prawdziwa miłość i wdzięczne uczucia ku najukochańszemu Monarsze odznaczyły się w pobożnych westchnieniach zgromadzenego ludu i malowały się widocznie na twarzy każdego. W wieczór całe miasto było oświecone. Apteka i domy kupców chrześcijańskich wyszczególniały się blaskiem, jakoteż synagoga Izraelitów napełniona licznem światłem i ubrana po obu stronach przedsionka bogatemi materyjami; lecz nadewszystko celował ratusz z wieżą tysiącem świateł oświecony i nader gustownym transparentem przyozdobiony, który całe pierwsze piątro na przodzie zajmował. Ten składał się z dwóch podługowatych czworogranów, obejmujących w środku obraz N. Pana w złotych ramach, oświecony rzęsistém światłem, z dwoma jenijuszami po bokach, trzymującemi w rękach rószczki palmowe. Nad obrazem stał napis w języku niemieckim: *Niech żyje Cesarz!* na dole łaciński: *Non aedes solum flagrant et pectora Princeps!* Pod tym wznosił się na błękitnym obłoku jasno oświecony xieżyc, jako godło pokoju, z wyrazem: *Hoc Tibi Francisce in votis!* Na lewym czworogranie widać było w samym środku obszerną girlandę z kwiatów najżywszych kolorów, zachwycających swoją pięknością oko. W téj był napis w języku niemieckim: *Niech żyje Następca Tronu Arcy-Xiążę Ferdynand!* Niżéj leżał z jednéj strony obszerny wieniec z liści laurowych z wyrazem: „*Oby nigdy nie więdła wierność ludów Austryjackich!* — z drugiéj strony wnosił się w obłoku gołąb z rószczką oliwną. Na prawéj zaś połowie transparentu jaśniała w środku girlanda z cyfrą N. Cesarzowéj Karoliny z napisem: *Uczyń nas szczęśliwymi, najłaskawsza Matko!* Niżéj widać było znamiona rządu i potęgi, jako to: miecz, berło i koronę, która słusznie błyszczącemi krzyształami wyłożona, a z tyłu jasno oświecana, brylantową być się zdawała. — Na samym dole obydwóch części transparentu stał w czerwonym kolorze napis w języku niemieckim: *Radujcie się Austryi poddani w dzień 63ci rocznicy urodz. Najłaskawszego Ojca!* Piękność znamion, żywość i rozmaitość kolorów tak trafnie do przedmiotów dobranych, a światłem jasnem w przeźroczu podniesionych, zachwycały czarującym sposobem wzrok widzów, tak, iż ów transparent w saméj nawet stolicy do pierwszegoby rzędu należał. Młodzież szkolna śpiewająca przed obrazem N. Pana hymn narodowy, i grzmiące przed ratuszem działa dodawały mu świetności, odzywając się hucznie sto i jeden razy aż ku północy. W Niedzielę następującą, był bal w sali redutowéj, na który oprócz miejscowego zgromadzenia większa część obywateli z cyrkułu tutejszego przyjechała. Obraz N. Pana jaśniał na prawym boku sali w pośród gorejących świateł, przyozdobiony sztucznie bronią i chorągwiami, ściany zaś ubrane były na około wiszącemi u góry z świeżych gałązek festonami. — Powszechna radość była cechą zabawy, która aż

do poranku dnia następującego trwała. — Mieszczanie chcąc pomnożyć powszechną radość, ofiarowali tutejszéj załodze 250 funtów mięsa, kilka beczek piwa i 16 garncy wódki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Turcyja.

— *Z Konstantynopola d. 25. Lutego.* —

Dotychczasowy Reis Efendi Mehemmed Pertew, który od d. 23. Marca 1827 r. sprawował urząd Ministra spraw zewnętrznych w najtrudniejszych czasach, na powtórną swoję prośbę z powodu słabego zdrowia został od tego obowiązku w d. 16. t. m. uwolniony; urząd ten jeszcze tegoż samego dnia dał W. Sułtan Mehemmedowi Hamid Bej Efendi, który już wprzód dwa razy, a na ostatku w r. 1821 obowiązek ten pełnił. Ponieważ Hamid Bej znajdował się jako Kiaja Bej i Rejs obozu przy W. Wezyrze w Adryjanopolu, przeto aż do jego przybycia do stolicy zawiadował interesami Beglidzy, czyli Dyrektor Kancelaryi Dywanu Aakif Efendi. W d. 22. t. m. przybył Hamid Bej z Adryjanopola, i zaraz objął swój urząd. W miejscu jego mianowany został Rejsem i Kiaja Bejem obozu: Hadi Efendi, były pełnomocnik przy naradach Akiermanskich i zaraz wyjechał do Adryjanopola.

W d. 22. t. m. niedawno przybyły tu ces. rossyjski Poseł i pełnomocny Minister P. Ribeaupierre miał w koszarach Ramitczyftlik prywatne posłuchanie u Sułtana, dla wręczenia swoich listów wierzytelnych. Jego Wysokość wynurzył przy téj sposobności szczére życzenie związki przyjaźni z cesarsko-rossyjskim Dworem coraz ściśléj ustalić, i okazał zadowolenie swoje ze względów, który ma na to Poseł.

Ze wszystkich rozporządzeń, które nowe podatki zaprowadzają, a istniejące podwyższają, zwracają na siebie uwagę przepisy dla Ministrów, Magnatów i wyższych Urzędników, ograniczające liczbę ich sług, aby przezto nie tylko zmniejszyć zbytek, ale i zbytecznym ludem pomnożyć wojsko. W tym samym czasie, znaczną liczbę osób nie mogących się wywieść ze swojego zatrudnienia i okazać przyczynę pobytu swego w stolicy, oddano albo do wojska regularnego, lub do domów odesłano.

Chociaż przez ostrość zimy utrudniony był dowóz, a zatém wiele rodzajów żywności znacznie podrożało, wszelako panuje zupełna spokojność w stolicy i jéj okolicach, tak dalece, iż pomimo zwyczaju w czasie karnawału w dzień i w nocy mogły muzyki chodzić po ulicach w Pera i Galata, nie będąc przez straże tureckie napastowanemi.

Z d. 24. Lutego zaczął się turecki miesiąc postu Ramazan, który tą razą począł się razem z postem chrześcijańskim. Tureccy magnaci i urzędnicy wezwani zostali osobném rozporządzeniem, zwyczajne podczas postu Ramazan nocne biesiady zaniechać, i dostatki swoje obrócić na wsparcie ubogich i potrzebnych.

Kuryjer Smyrneński pisze z Alexandrii z d. 9. Stycznia: »Flota Paszy Egipskiego, która przed dwoma miesiącami eskortowała była flotę Sułtana, powróciła teraz do portu. Oprócz okrętów, które tu budują, spodziewamy się ukończonej fregaty o 60 działach z Livorna. W kilku latach siła morska Wicekróla będzie w każdym względzie przewyższać marynarkę wszystkich innych mocarstw drugiego rzędu. W téj gałęzi administracyi wspiera go mocno najznamienitszy talent francuzkiego inżynijera P. Cerisy. Mówiono niedawno o zarazie morowéj w Kairze; lecz wieść ta nie potwierdziła się. Francuzka fregata Eglé przybyła niedawno z Archipelagu i przywiozła depesze, oddane jéj przez bryg Palinure ze Smyrny przybyły, poczém znowu na Archipelag popłynęła.« — Ten sam Dzień., w jednym większym artykule poleca Xięcia Maurokordata, jako jedynego człowieka, któryby był w stanie wszystkie przeszkody pokonać, i wszystkie trudne warunki wypełnić, któreby przyszłego władzcę Grecyi spotkały. — W końcu Dzień. ten przytaczając artykuł Dzien. franc. Konstytucyjonisty z d. 16. Października r. z. (opowiadający iż Turcy w zatoce Czesme na święto Bajramu 1822 mnóstwo dzieci greckich na ofiarę poświęcili) uważa za niedorzeczną bajeczkę.

Grecyja.

Monitor donosi z Nawarynu pod d. 10. Lutego: »Eskadra rossyjska wyszła pod żagle z Poros w pierwszych dniach Lutego. Słychać iż popłynie do Malty a z tamtąd na morze baltyckie. Na morzu lewanckiém pozostanie tylko z rossyjskich okrętów wojennych: okręt linijowy Lafere Champenoise o 80 działach (okręt admiralski Haydena), Włodzimierz, kilka fregat i mniejszych okrętów. Eskadra ta odbywszy kwarantannę w Malcie, dopóty we francuzkich lub hiszpańskich portach czekać będzie, dopóki Sund nie będzie otwarty. — Zmniejszenie to rossyjskiéj siły morskiéj na morzu śródziemném jest może znakiem, że i Francyja swoje na Archipelagu zmniejszy; albowiem stosownie do traktatu z d. 6. Lipca powinna Rossyja zarówno z Francyją utrzymywać 4 okręty linijowe i 4 fregaty w Lewancie; istotnie słychać, że okręty

Conquerant i Trident opuszczą Archipelag. — Co się dotycze Anglików, tedy ich eskadra lewancka była zawsze nad wszelki stosunek siły do francuzkiéj i rossyjskiéj eskadry; teraz składa się z okrętu trzechpokładowego, trzech okrętów linijowych o 80 działach, pięciu okrętów linijowych o 74 działach, wszystkich zupełnie uzbrojonych i z wielkiéj liczby fregat i lekkich statków. Admirał Malcolm prawie od dwóch miesięcy bawi w Poros. — Admirał de Rigny bawił jakiś czas na wyspie Milo, potém w Eginie, i niebawem jak słychać popłynie do Smyrny, gdzie mu towarzyszyć ma fregata Fleur de Lys. Bryg Alacryty odpłynął z Eginy do Nawarynu, z kąd powróci do Francyi. Bryg le Genie i Gabara la Lamproie jeszcze są w Eginie, gdzie stoją także dwa austryjackie wojenne okręty. Okręt linijowy Trident, fregaty Atalante i Galathée, brygi Palinure, Surprise i Cicogne, jakoteż okręt przewozowy Rinoceros stoją w Nawarynie. Cicogne ma zamiar odpłynąć do Francyi.«

W téj chwili, gdy przyszły los Grecyi przez Pełnomocników trzech Mocarstw traktatem Londyńskim sprzymierzonych, na naradach w d. 4. i 20. Lutego ostatecznie został zadecydowany; nie będzie od rzeczy udzielić niektóre wiadomości o stanie tego kraju z pewnych źrzódeł czerpane. Wojsko i marynarka doznały w ciągu lat ostatnich istotnych odmian co do ich siły i organizacyi. Stan ich teraźniejszy jest następujący: Wojsko dzieli się na regularne i nieregularne; obudwom przewodniczy jako Dyrektor szef Jenerał Trezel, Francuz; szefem sztabu jeneralnego jest P. Molière, Francuz; intendentem P. Sanquet, Francuz; podintendentem P. Kolbe, Prusak; szefem biura jeneralnego komissaryjatu P. Cottier, Francuz; nadpłatnikiem P. Pulo, Jończyk; szefem inżynieryi P. Garnot, Francuz; dyrektorem szkoły centralnéj, arsenałów i artyleryi Podpułkownik Pauzier, Francuz; nakoniec szefem materyjałów arsenału Kapitan Odon, Francuz. Jenerałem Lejtnantem wojska regularnego jest osobno Pułkownik Gérard, francuz; szefami różnych korpusów tych wojsk są Francuzi i Piemontczycy; tak n. p. obadwa szwadrony jazdy powierzone są PP. Touret i Machia; cztery batalijony piechoty PP. Scaravelli, Cavallo, Sanier i Justin. Korpus regularny liczy teraz 2247 ludzi, 50 ludzi do arsenału i 29 inwalidów. Rozłożony jest w różnych twierdzach i miastach. W Napoli di Romania, gdzie dowodzi Neapolitańczyk, Pułkownik Pisa, a pod nim w zamku Palamides Szwed, Kapitan Myhrberg, stoi 850 ludzi. Korynt poruczony Duńczykowi P. Fabriciu z 250 ludzi załogi. W Patras wraz z zamkiem Morea i 524 ludzi dowodzi Rossyjanin P. Rayko; w Methana i Poros osadzone 60 ludźmi pod rozkazami Korsykanina P. Abbati; Lepanto wraz z zamkiem Rumelii powierzone 258 ludzi pod rozkazami Pułkownika Pieri, Piemontczyka; do Koron przeznaczony jest niedawno Neapolitańczyk P. Villani; do Messolungi, gdzie jest 572 ludzi wojska nieregularnego, ma być Pułkownik Pisa przeznaczony; w Wonicy i Malwazyi dowodzą Grecy załogami małemi, 130 hydryjotów i 150 regularnego wojska; w Grabuza stoi poczt 80 ludzi pod Kapitanem Hann, z Altony; Nawaryn i Modon trzymają Francuzi.

W Morei, jako straż bezpieczeństwa dla nadzwyczajnych Komisarzy stoi 300 ludzi wojska nieregularnego, za to wojska nieregularnego na greckim stałym lądzie, które może wyruszyć jest 8492 ludzi, mianowicie: w Grecyi zachodniéj 3962, w Grecyi wschodnjéj zaś 4530 ludzi. Hr. Augustin Kapodistrias a pod nim Pułkownik Rhodius upoważnieni są do urządzenia tego wojska, które poczęści ukończone a po części wielkie znajduje trudności. Obadwa wojska nie mają na teraz wodzów, ponieważ Jenerał Church podał o uwolnienie siebie w czasie zgromadzenia narodowego w Argos, a Xiążę Ypsilanty w d. 1. Stycznia 1830, zatém siła wojska greckiego na lądzie wynosi 10739 ludzi. Wydatki roczne, potrzebny materyjał i zarząd wynoszą 15 mil. piastrów, z czego przeszło 11 mil. przypada na wojsko nieregularne.

Siła morska bardzo spadła. Jeneralnym Komisarzem téjże jest drugi brat Prezydenta Hr. Viario Capodistrias. Teraźniejsza grecka narodowa marynarka liczy 1 fregatę o 64 działach, 1 korwetę o 26, 3 statki parne, z których 2 po 8, a trzeci ma 4 działa, 9 brygów i galiot od 4 do 12 dział; 5 łodzi kanonierskich o 1 do 3 dział; nakoniec 28 mniejszych okrętów po 1 dziale mających i kilka okrętów przewozowych; utrzymanie marynarki wynosi rocznie przeszło 2 mil. piastrów. Tak więc wydatki na siłę lądową wynoszą teraz 17 mil., t. j. milijon więcéj, jak roczne dochody kraju czynią. Inne wydatki wynoszą deficit blisko 15 mil., przyczém nie liczy się zaległych procentów od obudwóch dawniejszych pożyczek.

Niemcy.

Król Jmć Bawarski wyjechał w dniu 15. Marca z Monachijum do Włoch.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

W dniu 28. z. m. dał Xiążę Wellington wielki obiad w swojém wiejskiem mieszkaniu sędziom,

którzy pojechali na posiedzenia swoje do zachodniéj dzielnicy sądowéj, t. j. PP. Gasellee i Bosanquet, na który zaproszony był także nadszerif hrabstwa i wielu innych Panów z sąsiedztwa.

Komissyja król. do redukcyi długu narodowego ustanowiona, odbyła niedawno posiedzenie w urzędzie skarbowym. Dyrektorowie banku i Kanclerz Izby skarbowéj byli onéj obecni.

W dniu 4. Marca trudniła się Izba wyższa słuchaniem petycyj, z których jedna względem nędzy klassy pracowitéj, w Hrabstwie Suffolk, dała powód Xięciu Wellingtonowi do oświadczenia, że niepdobna przedsięwziąć daléj oszczędzeń w wydatkach Państwa. W Izbie niższéj przyjęto wniosek Lorda Gower, mający na celu ustanowienie Komissyi, którąby wykazała, czyli kilka parafij w Irlandyi mogą być połączone, jakoteż aby zdała sprawę z płacy tamecznych Plebanów.

W Londynie odebrano wiadomość, że statek parny Entreprize, który około 16. Listopada miał odpłynąć z Bombay do Suez, tak był w złym stanie, iż tylko po długiéj naprawie będzie mógł być użytym.

Francyja.

Król przewodniczył radzie ministreryjalnéj w d. 11. t. m., na któréj znajdował się Delfin.

Na posiedzeniu Izby deputowanych w dniu 9. Marca P. Royer Collard objął obowiązki Prezydenta Izby. Pan Labbey Pompieres Prezydent, wiekiem najstarszy, zabrał wprzód głos i rzekł: „Opuszczając krzesło, do którego powołała mnie smutna korzyść, iż się dawniéj od WPanów urodziłem, dozwólcie mi, wynurzyć sobie najżywsze podziękowanie za to pobłażenie, któreście mieli dla wieku mojego. Nawet w tych okolicznościach, jakie nas otaczają, uczułem potrzebę, wyrazić WPanom mój osobisty sposób myślenia i moje życzenia dla szczęścia ludu, który WPanom swoje najdroższe powierzył interesa; muszę atoli być w tym względzie wstrzemięźliwym, albowiem nakazuje mi to mój charakter, w jakim do WPanów przemawiam (uderzające poruszenie w lewym środku), jakoteż życzenie, aby między WPanami jedność panowała. Tuszę sobie w téj mierze nadzieję, widząc, iż krzesło to po raz trzeci zajmuje obywatel.... (Szmer przerywa mowę. — Głos po lewéj: Cicho! Cicho! — P. Jacqueminot: powtórz WPan swoje zdanie) obywatel, którego głęboka umiejętność, a szczególniéj przychylność do konstytucyi (prawa strona przerywa na nowo. Liczne głosy: Powiedz WPan: i przychylność dla Króla. — Lewa: Cicho! Nie przerywaj WPan!) ... kierowały głosami jego kolegów i zjednały mu zaufanie Monarchy. Wymieniając WPanów głosy, niechaj mi wolno będzie połączyć mój z niemi, abym WPanów zapewnił, że oświadczenie to jest prawdziwym wyrazem mojego sposobu myślenia, a nie zwyczajną grzecznością." (Mocne oklaski z lewéj.) P. Royer Collard poprzedzony woźnym i orszakiem Sekretarzy, PP. Jacqueminot, Harcourt, Boscal de Reals i Marralhac, obejmuje biuro. „Mości Panowie, rzekł, przyjmując znowu na siebie trudny a razem zaszczytny obowiązek, jestem posłuszny Królowi i Izbie. Myśl ta służyć mi będzie za zaufanie, któregobym w sobie nie znalazł. Atoli Mości Panowie, życzliwość WPanów nie opuści mię, a ja starać się będę na nią zasłużyć. Proponuję Izbie uchwalić starszemu wiekiem Prezydentowi adres podziękowania. (Głęboka cisza.) Ponieważ nie było oppozycyi, przeto wciągniono podziękowanie do protokołu. Izba jest zgromadzoną; zawiadomi o tém Króla i Izbę Parów przez dwa poselstwa. Izba uda się bezpośrednio do biur swoich, dla mianowania: 1) Komissyi do adressu, 2) Komissyi do próśb i Komissyi rachunkowéj Izby." Poczém deputowani udali się do swoich biur i na tém skończyło się posiedzenie.

Członkami Komissyi do ułożenia adressu, są: Hr. Preissac, P. Etienne, P. Keratry, P. Dupont de l'Eure, P. Gautier, Hr. Sebastiani, Baron Lepelletier d'Aulnay, Hr. de Sade i P. Dupin starszy. Komissyja do petycyj mianuje Izba tylko na miesiąc, a Komissyja rachunkowa na rok.

Gazeta Francyi mówi: Sądzą, że P. Etienne, redaktor Konstytucyjonisty, będzie upoważniony do ułożenia adressu. Dzienniki liberalne głoszą, że raport w téj mierze powinien być w dniu 11. Marca zdany.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr polski. — Dziś: Na dochód JP. Krupickiego: *Chapabeusz w tarapacie*, arcy-zabawna Parodyia we 3 aktach, i *Rotmistrz lokajem swojego rywala*, Komedyja w 1 aktach.

Teatr niemiecki. — Jutro: Na korzyść Augusty Kranz: *Das Gericht in der Unterwelt, oder: Der gebesserte Geitzhals*, neues Zaubermärchen mit Gesang, Tanz und Tableaux in 2 Aufzügen.

W Piątek, na dochód JP. Kamińskiéj, dany będzie po raz pierwszy historyczno - romantyczny Dramat heroicznej osnowy we 4 aktach, według Waltera Skotta przez P. Dugenge, pod nazwiskiem: *Narzeczona z Lammermoor.*

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.